
Wymiana kierownicy

Autor: mariuszwachecki - 2010/05/31 23:36

Witam

Słyszałem ostatnio od znajomego, że co jakiś czas w rowerze powinno się wymieniać kierownicę. Mam pytanie, czy powinno się profilaktycznie ją wymieniać, czy może tylko wtedy, kiedy widzę w niej jakąś usterkę?

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: dave - 2010/06/14 18:45

Pierwsze słyszę ale z drugiej strony, aż tak zapalonym rowerzystą nie jestem. Ciekawi mnie tylko powód takiej profilaktycznej wymiany. Wiem o zmęczeniu materiału itp. ale kierownica raczej sama z siebie się nie psuje.

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: placydia - 2010/06/21 08:52

Też od wieków jeżdżę na rowerze, ale ta teoria to jakieś novum dla mnie. W zasadzie gdyby iść tym tropem, to można by wymieniać co miesiąc cały rower profilaktycznie. W ogóle nie pamiętam, że bym wymieniał kiedykolwiek kierownicę.

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: mateuszek - 2010/06/22 10:01

Kierownica lub się czasem zżółże - to fakt. Byłem świadkiem dwóch takich przypadków. Jeden na wyścigu - gość miał szczęście, bo pofrunął daleko i wylądował w krzakach. Drugi przypadek miał w sobie jeszcze więcej szczęścia. Właściciel feralnego roweru pojechał go dzień przed wyścigiem koledze i ten zżółżał kierownicę jadąc kilka km na godzinę po zwykłej leśnej drodze. Dla bezpieczeństwa warto zmieniać kierownicę raz na 5 lat. To znowu nie tak wielki wydatek, a konsekwencje zżółknięcia kierownicy - zwłaszcza przy dużej prędkości - mogą być naprawdę poważne. Łączy się zżółknięcia kierownicy bardzo lekkie, które równocześnie nie pochodzą od topowych producentów. Wprawdzie żywotność kierownicy ma z pewnością wagę jeżdżąc. Jeśli ktoś waży ponad 100 kg i ostro szaleje na kierownicy o masie 120 g to jej zżółknięcie może mu się przytrafić dosyć szybko. Często producentów znakuje nawet swoje towary określając górny limit masy rowerzysty. I na koniec - kierownica zawsze żółże w miejscu mocowania wspornika kierownicy. Warto sprawdzić, czy może już teraz nie widzę jakichś niepokojących objawów w postaci wykrzywienia, choć raczej ma to kto ma tak wrażliwe zmysły, aby "na oko" mógł zbadać naprężenia metalu. Lepiej po prostu kupić nową kierownicę i w jakimś wypadku taniej używaną na aukcji...tam właśnie trafiają kierownice, na których ktoś z racji ich przebiegu już boi się jeździć!)

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: placydia - 2010/06/22 14:42

To skoro rozmawiamy już tak drastycznie, to przypomni mi się kumpel. Pojechał do Ojcowa i nie wiem, gdzie, ale udało mu się znaleźć zjeżdżalnicę w dołku z jakiegoś pagórka zarosniętą ruinami. Z roweru cała ostała się jedynie kierownica. Sam też się nie udało pokierować. Mniej więcej od prawego policzka do prawej stopy pozbył się skóry. Bardzo malowniczo. Niemniej jak wyszedł do producenta resztki roweru, to ów producent (nie tutejszy zresztą, tylko jakiś amerykański) zainteresował się, jak to jest możliwe, do tego stanu doprowadzić rower. Skończył się tym, że w ramach gratulacji, że przeżył, przysłał mu nowe cacko ;) Chyba z nową kierownicą ;)

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: dave - 2010/07/05 10:48

No to już teraz mnie przekonaliście, że wymienię swoją kierownicę bo jednak trochę kasy za nową kierownicę to i tak dużo mniej niż koszty leczenia :)

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: grzes - 2010/07/07 12:04

O kurde, jadę zaraz do sklepu po nową kierownicę...

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: placydia - 2010/07/09 08:44

Nie przesadzacie trochę? :) Wydaje mi się, że aż takiego powodu do hysterii nie ma ;)

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: dave - 2010/07/09 09:48

heh, faktycznie trochę zachowaliśmy się jak baby:) (nie obrażajcie nikogo :)). ale czasem warto dmuchać na zimne.

=====

O:Wymiana kierownicy

Autor: placydia - 2010/07/14 10:38

Z tym dmuchaniem na zimne to przypomniał mi się znajomy. Był kiedyś na jakiejś budowie i kumpel się do niego drze: "Piotrek, odsuń się spod ściany, żeby ci cegła na głowę nie spadła". Zaczęło się śmiać i dalej tkwił w miejscu. No i chwycił Bogu, bo minutę później zleciała z góry sztychówka. Gdyby faktycznie odsunął się od tego muru, pewnie owego "ba" już by nie miał, ewentualnie rozpartany na dwie części. Tak, że czasami może lepiej nie dmuchać na zimne? ;)

=====